

Sygn. akt I ACa 1451/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)

Sędziowie: SSA Franciszek Marcinowski

SSO del. Grzegorz Karaś

Protokolant: Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **T. M. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt I C 1248/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego .**

UZASADNIENIE

W dniu 22.07.2009 r. M. S. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, żądając nakazania T. M. (1), aby zapłacił na jego rzecz kwotę 200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.07.2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W dniu 1.09.2009 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, pod sygn. akt I NC 320/09.

Pozwany wniósł przeciwko niemu zarzuty domagając się jego uchylenia w całości, oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów sądowych.

W ich uzasadnieniu wskazał, że z treści pozwu nie wynika, z jakiego tytułu powód domaga się zapłaty dochodzonej nim należności, jak również, co składa się na sumę wekslową. Zaprzeczył zarazem, aby kiedykolwiek miał wystawić na rzecz powoda jakiegokolwiek weksle, jak również, że wpisał w przedmiotowym wekslu wskazaną w nim kwotę oraz że weksel ten został mu przedstawiony do wykupu.

Wskazał przy tym, że weksle, jakie znalazły się w posiadaniu powoda zabezpieczały roszczenia spółki (...), z tytułu realizacji umów, jakie zawarł z tą spółką w 2004 i 2005 r.

Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia zastrzegając, że czyni to z ostrożności procesowej.

Odpis tych zarzutów został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 1.12.2009 r.

W piśmie procesowym złożonym w dniu 16.12.2009 r. (k:93 – 98), powód podtrzymując żądanie pozwu wskazał, że wbrew twierdzeniom pozwanego nie jest to weksel, który miałby zabezpieczać roszczenia wynikające z umów o roboty budowlane zawartych ze spółką (...). Podniósł przy tym, że zarówno podpis na tym wekslu, jak i suma wekslowa została wpisana przez pozwanego, a po jego uzupełnieniu o pozostałe elementy, został on mu przedstawiony do wykupu. Wskazał również, że w procesie wekslowym weksel stanowi wystarczający dowód zobowiązania, a jego posiadanie eliminuje możliwość podniesienia przez pozwanego zarzutu, dotyczącego jego wypełnienia niezgodnie z zaciągniętym zobowiązaniem wekslowym. Za bezzasadny uznał również podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

W dniu 19.10.2009 r. M. S. wniósł przeciwko T. M. (1), kolejny pozew domagając się wydania przeciwko niemu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla na kwotę 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15.10.2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uwzględniając to żądanie, w dniu 6.11.2009 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym pod sygn. akt I NC 500/09.

Pozwany wniósł przeciwko niemu zarzuty domagając się jego uchylenia w całości, oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów sądowych, zajmując analogiczne stanowisko, jak w zarzutach wniesionych przeciwko w/w nakazowi zapłaty z dnia 1.09.2009 r.

Odpis tych zarzutów został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 16.03.2010 r.

W piśmie procesowym złożonym w dniu 12.04.2009 r. (k: 292 – 297), powód podtrzymując żądanie pozwu, powielił stanowisko, jakie wyraził w/w piśmie procesowym odnoszącym się do zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty wydanego pod sygn. akt I NC 320/09.

Postanowieniem z dnia 21.10.2010 r. (k. 342) zarządziło połączenie spraw z powództwa M. S. przeciwko T. M. (1), prowadzonych po wniesieniu zarzutów pod sygnaturami akt I C 270/10 i I C 1248/09, do łącznego rozpoznania pod sygn. IC 1248/09.

W toku dalszego postępowania pozwany wskazał, że w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty powód nie wskazał, jaki stosunek prawny miałby być podstawą wystawienia weksli in blanco, mimo tego, że okoliczność związania stron jakimkolwiek stosunkiem prawnym była w nich podnoszona.

Powód po raz pierwszy wskazał, że stosunek podstawowy, będący podstawą wystawienia weksli złożonych wraz z pozwami, wynika z zawartej między stronami umowy pożyczki, w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 21.02.2012 r., wnioskując zarazem o przeprowadzenie dowodów na tą okoliczność m.in. z zeznań powoda oraz stenopisu z rozmowy stron z dnia 29.05.2006 r. W toku dalszego postępowania zgłosił dalsze wnioski dowodowe na tą okoliczność. (k: 541 – 554, 673 – 675, 706, 707, 772, 877 - 881)

Pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie wniosków dowodowych powoda, jako spóźnionych w świetle art. 495 § 3 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 24.10.2013 r. – sygn. akt I C 1248/09, Sąd Okręgowy we Wrocławiu uchylił nakaz zapłaty, wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 1.09. 2009 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. I Nc 320/09 i oddalił powództwo w całości (pkt I), uchylił nakaz zapłaty, wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 6.11.2009 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. I Nc 500/09 i oddalił powództwo w całości (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Podstawą jego wydania były następujące ustalenia:

Pozwany T. M. (1) od 2001 r. prowadził przedsiębiorstwo budowlane (...), (...) s.c.

Od 2003 r. T. M. (1) rozpoczął współpracę ze spółką z o.o. (...) we W. w zakresie wykonywania prac budowlanych – budowy nowych osiedli mieszkaniowych w S.. Inwestycja ta prowadzona była w okresie 2004 - 2006 r.

Dnia 08.06.2004 r. strony podpisały umowę o roboty budowlane. W umowie tej nie przewidziano zabezpieczenia roszczeń weksłami in blanco.

Powód M. S. był w tym czasie udziałowcem w 50% w spółce (...) sp. z o.o. Powód był też udziałowcem w spółce z o.o. (...), do której jako wspólnik przystąpił również pozwany T. M. (1). Udziałowcami w tej spółce poza M. S. i T. M. (1) był też R. J..

Od 2003 r. strony prowadziły wzajemne interesy w zakresie budowy i sprzedaży nieruchomości. Współpraca układała się pomyślnie. Strony prowadziły wówczas duże inwestycje budowlane, obracały znaczną ilością pieniędzy, ich zobowiązania były niekiedy zabezpieczane weksłami.

Od maja 2006 r. współpraca między stronami była coraz trudniejsza. W toku budowy osiedla (...) w S. w 2005 r. doszło do konfliktu pomiędzy wspólnikami sp. z o.o. (...) i M. S., w który zaangażowany został T. M. (1).

Ostatecznie spółka (...) postawiona została w stan likwidacji.

Spółka (...) sp. z o.o. w czerwcu 2006 r. nie posiadała żadnych weksli wystawionych przez pozwanego na zabezpieczenie wykonania umów zawieranych z pozwanym jako przedsiębiorcą. Na str. 2 załącznika nr 1 do protokołu Zgromadzenie Wspólników prezes zarządu M. W. stwierdza, że umowy zawierane przez (...) z T. M. nie zawierały żadnych dodatkowych zabezpieczeń.

Prezes zarządu (...) R.J. poinformował T. M. (1), że weksle nie znajdują się w posiadaniu spółki i zostały zabrane przez M. S..

M. S. w dniu 16.07.2009 r. uzupełnił weksel in blanco na kwotę 200.000 zł, a dnia 15.10.2009 r. na kwotę 300.000 zł, wpisując siebie, jako remitenta.

Powód wezwał T. M. (1) do wykupienia weksła w kwocie 200.000 zł pismem z dnia 14.07.2009 r. oraz weksła na kwotę 300.000 zł pismem z dnia 09.10.2009 r.

Mając powyższe ustalenia faktyczne na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powoda nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie zwrócił uwagę, że przedmiotem sporu nie były weksle zupełne, lecz weksle in blanco wystawione przez pozwanego, a następnie uzupełnione przez powoda, dlatego też istotnym była kwestia łączącego strony stosunku podstawowego, z którym były one związane.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie wykazał prawdziwości swych twierdzeń, jakoby przedmiotowe weksle zabezpieczały roszczenia spółki (...) przeciwko niemu, co jednakże nie stało na przeszkodzie kwestionowaniu przez niego stosunku podstawowego, który jak twierdzi powód legł u podstaw ich wystawienia. Zwrócił przy tym uwagę, że w związku z podniesieniem zarzutu w tym zakresie, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na którym oparty był pozew wniesiony w postępowaniu nakazowym, przeniósł się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, co z kolei obligowało powoda do zajęcia stanowiska w tym przedmiocie, w terminie wskazanym przez ustawodawcę w art. 495 § 3 k.p.c., który to termin upłynął bezskutecznie. Dopiero w późniejszym momencie wypowiedział się on na temat stosunku prawnego, który legł u podstaw wystawienia weksli, którym miała być umowa pożyczki, jednakże w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy do uznania, aby faktycznie strony zawarły

taką umowę, której zabezpieczeniem miały być weksle złożone wraz z pozwem. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że okolicznością bezsporną było to, że nie została sporządzona do tych weksli jakakolwiek deklaracja wekslowa, a poza zeznaniami powoda, których wiarygodność zakwestionował, nie było innych dowodów, potwierdzających zasadność jego roszczeń.

Ostatecznie zatem uznając skuteczność zarzutów pozwanego, które sprowadzały się do kwestionowania powstania stosunku podstawowego, w ocenie Sądu Okręgowego nie można było przyjąć za wykazane, że w ogóle powstało zobowiązanie wekslowe. W związku z powyższym za zbędne uznał badanie w dalszej kolejności podnoszonych zarzutów dotyczących oceny przeprowadzonych dowodów z opinii biegłego grafologa na okoliczność tego, czy suma wekslowa na wekslach zakreślona została ręką pozwanego.

O kosztach procesu orzekł stosownie do jego wyniku w oparciu o art. 98 k.p.c.

Powód zaskarżając niniejszy wyrok w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu dopuścił się:

1. naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak jednoznacznego wskazania dowodów, na których oparto rozstrzygnięcie;

2. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, poprzez:

- błędne przyjęcie, że nie udowodnił on istnienia podstawowego stosunku zobowiązaniowego łączącego go z pozwanym, tj. umowy pożyczki zawartej w formie ustnej, której zwrot został w części zabezpieczony weksłami złożonymi do sprawy, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w sprawie wynika, że pożyczka została udzielona, w tym w szczególności na podstawie faktu wystawienia przez pozwanego weksli złożonych w sprawie oraz nieudowodnienia przez pozwanego, że weksle te zostały wystawione dla kogo innego niż powód lub na zabezpieczenie innych wierzytelności niż wskazane przez powoda;

- błędne ustalenie, iż nie wskazał on jednoznacznie kwoty udzielonej pożyczki, podczas, gdy w jego zeznaniach kwota ta jest jednoznacznie określona;

- błędne ustalenie, że nie wskazał jednej, spójnej wersji zdarzeń, co do okoliczności udzielenia pożyczki, a w tym błędne ustalenie, że nie wskazał dokładnie okoliczności udzielenia pożyczki, podczas gdy w swoich zeznaniach jednoznacznie okoliczności te określił;

- zupełnie dowolne przyjęcie, że okolicznością świadczącą o nieudzieleniu przez niego pożyczki może być okoliczność, iż nigdy wcześniej (przed wytoczeniem powództwa) nie zwracał się do pozwanego o jej zwrot oraz o wydanie lokali na O., podczas gdy z jego zeznań, pozwanego oraz przedłożonych przez strony dokumentów, w tym orzeczeń sądowych, wynika, że zaniechał on dochodzenia zwrotu pożyczki w okresie od dnia jej wymagalności do dnia wezwania do wykupu weksli ze względu na liczne procesy toczące się pomiędzy stronami oraz powodem i jego byłym współnikiem R. J., a dotyczące kwot wielokrotnie przewyższających wartość udzielonej pożyczki, a nadto z materiału zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, że powód o pożyczce udzielonej pozwanemu zeznawał w innych postępowaniach przed wytoczeniem powództw objętych niniejszą sprawą;

- błędne ustalenie, że nagranie z dnia 29.05.2006 r. pomiędzy powodem, a pozwanym, z którego został sporządzony i złożony do sprawy stenopis było poddawane analizie przez eksperta i zakwestionowane, co w ocenie Sądu czyni je niewiarygodnym, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, że przedmiotem badań eksperckich w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko T. M. (1) było nagranie rozmowy, która odbyła się pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 20.06.2006 r., a w konsekwencji błędna przyjęcie, że dowód zaproponowany przez powoda w postaci stenopisu z dnia 29.05.2006 r. jest niewiarygodny;

3. naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia istotnych dla sprawy faktów, tj. faktu istnienia podstawowego stosunku zobowiązaniowego łączącego powoda z pozwanym, jakim była pożyczka na podstawie samego faktu wystawienia przez pozwanego weksli złożonych w niniejszej sprawie (domniemanie faktyczne) opatrzonych jego własnoręcznym podpisem (bezsporne) oraz wypełnionych w zakresie sum wpisanych słownie na wekslach (udowodnione opinią uzupełniająca z dnia 18.01.2013 r. sporządzoną przez biegłego z zakresu pisma ręcznego), przy jednoczesnym stawianiu przez pozwanego przeszkód mających na celu przeprowadzenie opinii z zakresu badań pisma ręcznego polegających na niedostarczeniu na żądanie biegłego bezwplywowego materiału porównawczego, co doprowadziło w konsekwencji do przyjęcia błędnych ustaleń w sprawie, a to uznania, iż powód nie udowodnił istnienia stosunku podstawowego dla złożonych do sprawy weksli;

4. naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwów) w zw. z art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co doprowadziło do błędnych ustaleń z przekroczeniem swobodnej oceny dowodów, a to:

- opinii uzupełniającej biegłego z zakresu pisma ręcznego P. F. z dnia 18.01.2013 r., przeprowadzonej w oparciu o bezwplywowy materiał porównawczy, dostarczony przez powoda, w postaci oryginalnego pisma ręcznego pozwanego, na okoliczność faktu wpisania na wekslach przez pozwanego słownie kwot 200.000 zł i 300.000 zł słownie, w której biegły jednoznacznie stwierdził, że słowa „dwieście tysięcy złotych” i „trzysta tysięcy złotych” wpisane na wekslach zostały nakreślone przez pozwanego, a w konsekwencji błędym było ustalenie Sądu, że powód nie przedstawił żadnego dowodu na zawarcie umowy pożyczki z pozwanym, w sytuacji gdy pozwany nie udowodnił aby remitentem weksli był kto inny niż powód;

- zaświadczeń bankowych przedłożonych przez powoda na zarządzenie Sądu wydane na rozprawie w dniu 10.05.2012 r., na okoliczność przygotowania i posiadania gotówki na udzielenie pożyczki pozwanemu, w tym zaświadczenia z Banku (...) SA dokumentującego 4 wypłaty z rachunku powoda dokonane na potrzeby udzielenia pożyczki pozwanemu, w tym kwoty 30.000 zł w dniu 07.03.2005 r., kwoty 55.000 zł w dniu 15.04.2005 r., kwoty 60.000 zł w dniu 11.05.2005 r., kwoty 50.000 zł w dniu 01.06.2005 r., wyciągu z historii rachunku powoda w Banku (...) SA dokumentującego 5 wypłat na potrzeby udzielenia pożyczki pozwanemu, w tym kwoty 60 000 zł w dniu 03.03.2005 r., kwoty 38 000 zł w dniu 07.03.2005 r., kwoty po 50 000 zł w dniach 13 i 18.05.2005 r i 08.06.2005 r. oraz wyciągu z historii rachunku powoda w (...) Bank SA dokumentującego wypłatę w dniu 10.05.2005 r. kwoty 60 000 zł, na potrzeby udzielenia pożyczki pozwanemu, a w konsekwencji poczynienie ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o częściowy, a nie pełny materiał dowodowy;

5. naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w toku procesu twierdzenia i dowody zaoferowane przez strony na okoliczność istnienia stosunku podstawowego zostały zgłoszone zbyt późno, a w konsekwencji powód nie mógł udowodnić istnienia tegoż stosunku, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz czynności podejmowanych przez Sąd w toku postępowania oraz w przedmiocie postępowania zabezpieczającego, opartego na dowodach zebranych w postępowaniu głównym wynika, że Sąd jednoznacznie uznał, iż fakty oraz dowody na istnienie stosunku podstawowego pomiędzy wystawcą weksla (pozwany) a remitentem (powodem) zostały prawidłowo zgłoszone i podlegać powinny ocenie Sądu przy rozstrzygnięciu sprawy, zwłaszcza, że prekluzja dowodowa przewidziana w powyższym przepisie nie ma charakteru absolutnego;

6. naruszenia art. 10 w zw. z art. 101 w zw. art. 103 w zw. z art. 104 ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że to na posiadcy weksla niezupełnego w chwili jego wystawienia, będącego jednocześnie pierwszym remitentem i stroną stosunku podstawowego upoważnionym do wypełnienia weksla ciąży obowiązek udowodnienia istnienia stosunku podstawowego będącego podstawą dla uzupełnienia weksli, podczas gdy prawidłowa wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, że to na wystawcy weksla spoczywa ciężar dowodu nieistnienia bądź spełniania świadczenia ze stosunku podstawowego, któremu to ciężarowi pozwany w niniejszym postępowaniu nie sprostał, nie udowodnił bowiem aby stosunek podstawowy nie

istaniał, a weksle były wystawione dla kogo innego niż powód i na zabezpieczenia innego stosunku podstawowego niż wskazany przez powoda, a w konsekwencji niezastowowanie w/w przepisów prawa wekslowego;

7. naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wynikająca zeń prekluzja dowodowa miała zastosowanie, co do twierdzeń powoda na temat stosunku podstawowego dla wystawionych weksli oraz art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia powództwa, poprzez przyjęcie, że powód spóźnił się z przestawieniem okoliczności dotyczących stosunku podstawowego dla złożonych do sprawy weksli oraz wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku:

- w pkt. I poprzez zasądzenie powództwa w całości i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 1.09.2009 r. - sygn. akt. I Nc 320/09 w całości;

- w pkt. II poprzez zasądzenie powództwa w całości i utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym w dniu 6.11.2009 r. - sygn. akt. I Nc 500/09 w całości,

- w pkt. III poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego oraz kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Najdalej idącym podniesionym w niej zarzutem był zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., bowiem jego uwzględnienie czyniłoby bezprzedmiotowym rozpatrywanie pozostałych z nich. Należy na wstępie wskazać, że o uchybieniu temu przepisowi, w stopniu mogącym mieć wpływ na postępowania, można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, które legły u podstaw jego wydania. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Wbrew twierdzeniom skarżącego analiza jego treści wskazuje na to, że zawiera ono wszelkie niezbędne elementy, o których mowa w/w przepisie, w tym w szczególności opis tej części materiału dowodowego, który stanowił podstawę dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, jak również motywy jakimi kierował się wydając na jego podstawie zaskarżone rozstrzygnięcie.

Istotnie jak trafnie wskazał apelujący, Sąd I instancji mimo przeprowadzenia szerokiego postępowania dowodowego, w oparciu o szereg dowodów zawnioskowanych przez strony, nie poczynił ustaleń faktycznych, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego nie miało to znaczenia dla oceny trafności zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia.

W pierwszym rzędzie należało mieć na uwadze, że w obu sprawach połączonych do rozpoznania i rozstrzygnięcia, zgodnie z żądaniem powoda wydane zostały nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym. Zgodnie z brzmieniem obowiązującego w tych sprawach art. 495 § 3 k.p.c. (tj. przed zmianą tego przepisu wprowadzoną ustawą z dnia 16.09.2011 r. o zmianie ustawy kpc i innych ustaw - Dz.U.2011.233.1381 – vide: art. 9 ust. tej ustawy), okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty, mogły być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykazałaby, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikała później. Powód mógł powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty. Jak wynika z akt niniejszej sprawy, w ramach zarzutów od nakazu zapłaty pozwany zaprzeczył, aby łączył go z powodem jakikolwiek stosunek prawny, z którego miałyby wynikać jego zobowiązanie do zapłaty należności objętych żądaniami pozwu. Zaprzeczył również temu, że wystawił i wydał powodowi weksle in blanco, celem zabezpieczenia jakichkolwiek roszczeń. W związku z twierdzeniami powoda, że otrzymał od pozwanego weksle złożone na uzasadnienie pozwu, celem zabezpieczenia dochodzonych przez niego

roszczeń, zgodnie z powyższą regulacją winien był w terminie tygodniowym, od dnia doręczenia mu zarzutów od nakazów zapłaty, odnieść się merytorycznie do kwestii podnoszonych przez pozwanego oraz o ile uważał, że zachodziła taka konieczność, wystąpić z ewentualną inicjatywą dowodową.

Wymaga w tym miejscu zwrócenia uwagi, że w orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że podmiot, który występuje z powództwem o zapłatę opartym na twierdzeniu, że dochodzone roszczenie przysługuje mu na podstawie weksla własnego podpisanego przez pozwanego, jako wystawcę (ewentualnie także przez poręczycieli wekslowych), powinien do pozwu dołączyć poświadczający to weksel. Jest to dowód z jego strony konieczny, a zarazem wystarczający. Pozwany przed tak uzasadnionym żądaniem może się bronić za pomocą różnego rodzaju zarzutów podważających zasadność tego żądania. Taki rozkład ciężaru dowodu w sprawach o żądanie zapłaty, które w całości znajduje potwierdzenie w treści weksla, jest zgodny z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c. (por. uzasadnienie wyroków Sądu Najwyższego z dnia 18.11.1999 r., sygn. akt I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128; z dnia 24.10.2003 r., sygn. akt III CK 35/02, Lex nr 148666; z dnia 22.06.2006 r., sygn. akt V CSK 86/06, niepubl.; z dnia 5.07.2007 r., sygn. akt II CSK 160/07, Lex nr 439205; z dnia 7.05.2009 r., sygn. akt IV CSK 549/08, niepubl.). Należy jednakże mieć na uwadze, że w przypadku wystąpienia z powództwem opartym na wekslu niezpełnym w dacie jego wystawienia, który został uzupełniony przez powoda (który miał go otrzymać od pozwanego, jako zabezpieczenie swych przyszłych roszczeń), to na nim ciąży obowiązek wskazania, z jakiego tytułu powstać miało zobowiązanie do zapłaty sumy wekslowego (z jakiego stosunku prawnego łączącego strony) oraz w jaki sposób zostało ona wyliczona. Jedynie bowiem w tym przypadku pozwany jest w stanie merytorycznie odnieść się do żądania pozwu i podjąć inicjatywę dowodową, celem wykazania braku zasadności dochodzonych od niego roszczeń.

Zarówno w jednej, jak i drugiej sprawie, pisma procesowe stanowiące odpowiedź na zarzuty pozwanego, zostały złożone przez powoda, reprezentowanego przez fachową obsługę prawną, po upływie tygodniowego terminu od dnia ich doręczenia, a zatem zgodnie z brzmieniem art. 167 k.p.c., tą czynność procesową należało uznać za bezskuteczną, a w konsekwencji podniesione w nich twierdzenia, wskazane okoliczności faktyczne oraz wnioski dowodowe winny zostać pominięte, jako spóźnione. Zwrócić należy przy tym uwagę, że w pismach tych powód, nie wskazał z jakiego tytułu miały wynikać roszczenia objęte żądaniami pozwu, ani też, jakie należności składają się na sumy wekslowe, błędnie argumentując, że posiadanie przez niego weksli, które miał otrzymać od pozwanego, jako ich wystawcy, miała eliminować możliwość podniesienia przez niego zarzutu, dotyczącego jego wypełnienia niezgodnie z zaciągniętym zobowiązaniem wekslowym. Zasadniczo w ich ramach skupił się na twierdzeniu pozwanego, że widniejące w nim sumy wekslowe, nie zostały przez niego wpisane, która to okoliczność sama przez się nie mogła jednakże dowodzić zasadności powództwa. Abstrahując od trafnie podniesionego przez pozwanego zarzutu, co do obowiązującej w tym zakresie prekluzji w postępowaniu nakazowym, należy wskazać, że nawet ustalenie jego autorstwa, co do tych zapisów, nie dowodziłoby tego, w jakich okolicznościach weksle te zostały wydane (z jakiego tytułu miały powstać roszczenia, których miały one stanowić zabezpieczenie), ani też komu je wydano. Powód dopiero w toku dalszego postępowania podniósł, że miały one stanowić zabezpieczenie pożyczek udzielonych pozwanemu, jednakże jego twierdzenia w tym zakresie, jak trafnie podnosił pozwany winny być pominięte wobec objęcia ich prekluzją obowiązującą w postępowaniu nakazowym. Abstrahując od tego, za trafne należało uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że twierdzenia powoda odnośnie udzielenie pozwanemu pożyczek, których zabezpieczeniem miałyby być weksle złożone w niniejszej sprawie, nie zasługiwały na uwzględnienie (co zostanie szerzej omówione w dalszej części uzasadnienia).

Za bezzasadny należało również uznać zarzut, jakoby Sąd Okręgowy przy wydaniu zaskarżonego wyroku, miał się dopuścić naruszenia granic swobodnej oceny dowodów, zakreślonych przez ustawodawcę w ramach art. 233 §1 k.p.c. Jak wynika z ugruntowanych poglądów doktryny i orzecznictwa, naruszenie tego przepisu należy uznać za uzasadnione, jedynie wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 09.12.2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

Uznając, że sytuacja ta nie miała miejsca w niniejszej sprawie, należy wskazać, że ocena wiarygodności zeznań powoda, na tle pozostałych dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, co do łączącej go z pozwanym umowy pożyczki oraz zabezpieczenia jego roszczeń na tle tych umów, weksłami złożonymi wraz z pozwem, jest wtórną wobec dokonanej powyżej oceny, objęcia tych twierdzeń prekluzją obowiązującą w postępowaniu nakazowym.

W tych okolicznościach jedynie na marginesie można wskazać, że brak było podstaw do podważenia zasadności stanowiska Sądu Okręgowego, zajętego w tym zakresie, na tle zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego.

Apelujący w pierwszym rzędzie kwestionował niewzięcie pod uwagę ostatniej z opinii grafologicznych, sporządzonych w tej sprawie, w której biegły po analizie pisma porównawczego, którego próbki przedstawił powód, zmienił dotychczas prezentowane przez siebie wnioski końcowe w ten sposób, że przyjął, że sumy wekslowe znajdujące się na przedłożonych weksłach zostały nakreślone ręką pozwanego. Przede wszystkim wskazać należy, że postępowanie Sądu Okręgowego w tym zakresie charakteryzowało się daleko posuniętą niekonsekwencją. Sąd trzykrotnie zlecał sporządzenie opinii biegłemu z zakresu badań porównawczych pisma oraz przesłuchiwał biegłego na rozprawie, wskutek czego postępowanie w niniejszej sprawie było bardzo długotrwałe, pracochłonne i pociągało za sobą znaczne koszty. Biegły dwukrotnie prezentował stanowisko, że autorem zakwestionowanej treści na wekslu nie jest pozwany, jednakże ostatecznie zmienił swoje stanowisko w tym zakresie. Pozwany zgłosił zarzuty do powyższej opinii, podnosząc przede wszystkim, że materiał porównawczy, jaki został przedstawiony biegłemu przez powoda, nie mógł być podstawą jej opracowania, gdyż zapisy, jakie poddane zostały analizie nie były jego autorstwa. Sąd Okręgowy, mimo prowadzenia długotrwałego postępowania wyjaśniającego na okoliczność ustalenia, czy to pozwany wpisał kwoty na weksłach (mimo podniesienia przez niego bardzo ważkiego zarzutu dla oceny zasadności wniosków wyrażonych w opinii), ostatecznie zaniechał kontynuowania postępowania w tym zakresie uznając tą okoliczność za nieistotną. Podzielając tą ocenę, należało jednakże mieć na uwadze, że do takich wniosków należało dojść w oparciu o lekturę pozwu, zarzutów od nakazu zapłaty oraz pism stanowiących odpowiedź na te zarzuty.

Jak wskazano już wyżej nawet zakładając, że to pozwany wpisał te sumy wekslowe, nie dowodzi to zasadności dochodzonego roszczenia, na tle zarzutów przez niego podniesionych w toku procesu. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że nie zdołał on skutecznie dowieść, aby przedstawione wraz z pozwem weksle dotyczyły stosunków prawnych zawieranych między nim, a spółką z o.o. (...) we W., której udziałowcem był powód. Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, co do braku wiarygodności zeznań powoda odnośnie łączącej strony umowy pożyczki, należy dodatkowo zwrócić uwagę, że nie wynika z nich bynajmniej, w jakich okolicznościach, miało dojść do jej zawarcia (miejsce i czas), na jakich warunkach została ona zawarta, dlaczego udzielając pożyczki na tak znaczne kwoty nie tylko, że nie sporządzono jakiegokolwiek dokumentu, który stanowiłby dowód jej zawarcia (umowy, pokwitowania odbioru środków, deklaracji wekslowej), ale również odbyło się to bez udziału osób trzecich, które byłyby świadkami tej umowy. Brak jest również logicznego wytłumaczenia, dlaczego w weksłach, które miały stanowić zabezpieczenie roszczeń z tytułu tych umów, pozwany miał wpisać kwoty, których suma była o kilkaset tysięcy mniejsza od udzielonych mu pożyczek, a przy tym wydać te weksle powodowi, jako niezupełne, w zakresie obejmującym miejsce i datę jego wystawienia, osobę remitenta oraz miejsce i termin ich wykupu.

Za nieuzasadnione należy przy tym uznać prezentowane przez powoda stanowisko, że dowodem na udzielenie pozwanemu pożyczki są wystawione przez niego weksle. Podzielenie go prowadziłyby bowiem do tego, że praktycznie nigdy nie byłoby możliwe skuteczne zakwestionowanie przez stronę pozwaną twierdzeń posiadacza weksla o łączącym strony stosunku prawnym.

Nieuzasadnione jest też twierdzenie apelującego, jakoby fakt udzielenia pożyczki pozwanemu miała uprawdopodobniać okoliczność posiadania przez niego w 2005 r. sporych zasobów pieniężnych w bankach. Fakt posiada określonych zasobów pieniężnych nie stanowi samo przez się dowodu, że zostały one przekazane pozwanemu i to w wykonaniu umowy, w oparciu o którą powód dochodzi swych roszczeń. Zwrócić przy tym należy uwagę, że strony prowadziły działalność gospodarczą na dużą skalę, która wiązała się z ciągłymi przesunięciami znacznych środków pieniężnych.

Za nieuprawnione należy uznać również twierdzenia apelującego, że o zasadności powództwa miałyby świadczyć to, że przedstawione wraz z pozwem dowody dawały podstawę do uzyskania nakazu zapłaty, a później udzielenia zabezpieczenia roszczenia. Przesłanki wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym są zupełnie inne od przesłanek uzasadniających zasądzenie roszczenia. W pierwszym przypadku, znaczenie ma przedstawienie prawidłowego wypełnionego pod względem formalnym weksla, natomiast z chwilą złożenia zarzutów merytorycznych, badaniu podlega istnienie i wpływ stosunku podstawowego na zgłoszone roszczenie. Z kolei w postępowaniu zabezpieczającym na wnioskodawcy ciąży obowiązek uprawdopodobnienia podnoszonych przez siebie okoliczności, odnoszących się do przesłanek uzasadniających ten wniosek, nie ma natomiast wymogu ich wykazania. Strona, co do zasady zobowiązana była do przestrzegania terminów określonych w art. 495 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie). Co prawda, jak słusznie zwrócił na to uwagę apelujący, zasada prekluzji dowodowej nie ma charakteru absolutnego i dopuszcza się możliwość późniejszego zgłoszenia twierdzeń w wypadku zajścia szczególnie określonych okoliczności, skutkujących koniecznością zmiany stanowiska, jednakże żadnych takich wyjątkowych okoliczności nie przedstawił on, ani w toku postępowania przed Sądem I instancji, ani też w postępowaniu apelacyjnym. Wymaga podkreślenia, że ze zgłoszonych zarzutów od nakazu zapłaty jednoznacznie wynikało, że pozwany kwestionuje, aby strony łączył jakikolwiek stosunek prawny, w oparciu o który zobowiązany byłby do zapłaty na rzecz powoda, jakichkolwiek kwot, jak również, aby wydał mu przedmiotowe weksle. W odpowiedzi na nie (złożonych już po upływie wymaganego terminu) powód w obu sprawach ograniczył się jedynie do odpowiedzi na zarzuty formalne, co do treści i sposobu wypełnienia weksla, zaprzeczając jednocześnie, aby podstawę wypełnienia weksli stanowiły powołane w zarzutach pozwanego umowy o roboty budowlane. Twierdzenia powoda o tym, iż weksle te zostały wypełnione z uwagi treść łączącej strony umowy pożyczki zostały zgłoszone dopiero w toku dalszego postępowania (już po uprzednim złożeniu przez strony kilku pism procesowych, po zleceniu opinii biegłemu, na kolejnym terminie rozprawy), dlatego też i one, jak trafnie w toku całego procesu podnosił pozwany, były objęte prekluzją obowiązującą w postępowaniu nakazowym.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach poniesionych przez pozwanego na tym etapie postępowania (w wysokości 2.700 zł i 5.400 zł, łącznie 8.100 zł), stosownie do jego wyniku i w zakresie sformułowanego przez niego w tym zakresie żądania, w oparciu o §6 pkt 6 i 7 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2013 r. poz. 490 j.t.)

Należy przy tym zwrócić uwagę, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy do tej pory nie wydał rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, od których uiszczenia pozwany został zwolniony, tj. opłat od zarzutów 18.750 zł (7.500 zł + 11.250 zł), a także kosztów opinii biegłych sądowych w łącznej kwocie 3.100,40 zł (1.227,51 zł + 507,87 zł + 56,22 zł + 1.308,80 zł). Sąd Apelacyjny nie rozstrzygał o tych kosztach uznając, że winien o nich orzec – w oparciu o art. 108¹ k.p.c., sąd, przed którym toczyła się niniejsza sprawa wówczas, gdy koszty te powstały.

bp